



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 26 września 2001 r.

35263

RPO/353935/2000/VII/2.2

Pan
Stanisław IWANICKI
Minister Sprawiedliwości
- Prokurator Generalny
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze,

Pismem z dnia 5 kwietnia 2001 r. (1.dz. RPO/353935/2000/VII/2.2) zwróciłem się do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości z wnioskiem o podjęcie działań, które będą zmierzały do ograniczenia przeludnienia aresztów śledczych i zakładów karnych. Przedstawione w tym piśmie oceny i propozycje wynikały zarówno z treści skarg otrzymanych od osób pozbawionych wolności, jak i przeprowadzonych przez pracowników Biura Rzecznika czynności sprawdzających.

Pomimo dwukrotnych ponagleń ze strony mojego Biura, do tej pory nie otrzymałem jednak odpowiedzi na wskazane wystąpienie. Tymczasem wobec stale wzrastającego przeludnienia jednostek penitencjarnych, negatywne jego skutki coraz dotkliwiej uderzają w osoby pozbawione wolności. Następuje dalsze pogarszanie się warunków zdrowotnych, sanitarnych i bytowych uwięzienia oraz ograniczanie możliwości prowadzenia przez Służbę Więzienną resocjalizacyjnego oddziaływania na skazanych. W aresztach śledczych coraz większe trudności sprawia zabezpieczenie dobra postępowań karnych.

1. Od początku 2000 r. stan zaludnienia jednostek penitencjarnych prawie nieprzerwanie wykazuje tendencję wzrostową. W dniu 17 września bieżącego roku liczba osadzonych wyniosła już 80071 osób i przekroczyła w skali kraju o 18,2% ogólną pojemność aresztów śledczych i zakładów karnych. Aż w 35 jednostkach przekroczenie to wynosi 30 %, a w dziesięciu z nich ok. 50 % (są to areszty śledcze w: Mysłowicach,

Sosnowcu, Gliwicach, Katowicach. Bytomiu, Tarnowskich Górach, Poznaniu i Szamotułach, Zakład Karny w Warszawie-Białoleńce i Oddział Zewnętrzny w Pilawie).

Coraz częściej administracja penitencjarna nie jest w stanie zapewnić więźniom nie tylko określonych w ustawie 3 m² powierzchni celi mieszkalnej, ale też powierzchni o 1 m² mniejszej. Tak na przykład w Areszcie Śledczym w Gliwicach stwierdzono, że w celach o powierzchni 8 m² umieszcza się pięć osób, a w celach o powierzchni 6 m² - cztery osoby. W takich warunkach osadzeni mogą poruszać się w celi tylko wąskimi przejściami między łózkami.

2. Utrzymujące się od dłuższego czasu stłoczenie ludzi na zbyt małej przestrzeni powoduje narastanie stresów i agresji, sprzyja częstszemu popełnianiu przestępstw przez osadzonych. Charakterystyczne jest, że w 2000 r. w więzieniach wyraźnie wzrosła, w porównaniu do roku 1999, liczba takich zdarzeń jak:

- zgwałcenia i znęcanie się nad współwięźniami (w 1999 r. - 70 przypadków, w których uczestniczyło 167 osób; w 2000 r. - 108 przypadków, w których brało udział 256 osób);
- próby samobójcze (w 1999 r. - 193 przypadki, w 2000 r. - 212);
- bójki i pobicia (w 1999 r. - 482 przypadki, w których uczestniczyło 841 osób, w 2000 r. - 691 przypadków, w których brało udział 1107 osób);
- samouszkodzenia (w 1999 r. - 1359 przypadków, w 2000 r. - 1690);
- zbiorowe wystąpienia o charakterze czynnym, polegające na groźnym zakłóceniu spokoju i porządku (w 1999 r. - jedno, w którym uczestniczyło 30 osób, w 2000 r. - 8 wystąpień, w których brało udział 188 osób).

Przedstawione powyżej zjawiska nasiliły się jeszcze bardziej w minionych ośmiu miesiącach roku bieżącego. Odnotowano bowiem: 92 przypadki zgwałceń i znęcania się nad współwięźniami (224 uczestników), 160 prób samobójczych, 463 bójki i pobicia (794 uczestników); 1139 samo uszkodzeń, 11 zbiorowych wystąpień o charakterze czynnym (583 uczestników).

W roku bieżącym wyraźnie wzrosła również liczba zbiorowych protestów o charakterze biernym, które polegały na odmowie przyjmowania przez osadzonych posiłków. Wystąpiły one w 18 zakładach karnych i aresztach śledczych, obejmując 625 osadzonych (w 2000 r. odnotowano zbiorowe protesty głodowe w 9 jednostkach penitencjarnych, w których uczestniczyły 443 osoby). Podłożem wielu tych protestów, które w ostatnim czasie miały miejsce np. w aresztach śledczych w Warszawie-Służewcu i Słupsku oraz w Zakładzie Karnym w Dębicy były skutki przeludnienia.

Należy podkreślić, że znaczący udział w opisanych powyżej zdarzeniach mają więźniowie młodociani.

3. W związku z przeludnieniem pojawia się obawa związana z utrzymaniem właściwego stanu sanitarnego jednostki penitencjarnej. W niektórych wizytowanych aresztach śledczych (np. w Gliwicach, Ostrołęce, Słupsku, Wierzchowie Pom.) pracownicy Biura Rzecznika spotykają się z likwidacją lub brakiem odpowiedniej liczby cel

przejściowych, w których osoby przychodzące z wolności powinny odbyć kwarantannę. Nowo przejęci w różnym stanie zdrowia i higieny - trafiają więc od razu do cel ogólnych, zanim przejdą pierwsze badania lekarskie i zabiegi sanitarne. Niestety, pomimo moich dwukrotnych interwencji w tej sprawie kierownictwo Centralnego Zarządu Służby Więziennej dotychczas nie dostrzegало tego rodzaju zagrożeń.

4. Problemy związane z rozmieszczeniem więźniów wewnątrz przeludnionych aresztów śledczych i zakładów karnych wpływają negatywnie na sposób zabezpieczenia dobra postępowań karnych oraz realizację celów określonych w art. 82 § 1 Kkw, takich jak: indywidualizacja postępowania ze skazanymi, zapobieganie szkodliwym wpływom osób zdemoralizowanych oraz zapewnienie osadzonym bezpieczeństwa osobistego. Najbardziej dalekosiężne skutki jakie przynoszą błędy w rozmieszczaniu, dotyczą więźniów młodocianych.

Ustalenia poczynione przez pracowników Biura Rzecznika w aresztach śledczych i zakładach karnych wykazują, że:

1) osoby nieletnie, zarówno w okresie tymczasowego aresztowania, jak i po wyroku skazującym, są umieszczane z osobami w wieku powyżej 18 lat do 24 lat, które zgodnie z art. 84 § 1 Kkw należą również do grupy więźniów młodocianych. Przy wspólnym umieszczaniu najczęściej nie uwzględnia się wówczas, że osoby pełnoletnie były już wcześniej karane sądownie (nieraz kilkakrotnie) lub odbywały karę pozbawienia wolności (tzw. recydywiści penitencjarni);

2) podwyższenie górnej granicy wieku młodocianych do 24 lat wywołuje wiele problemów związanych z oddziaływaniem penitencjarnym na tę grupę skazanych. W grupie młodocianych w wieku powyżej 21 lat do 24 lat występuje wysoki odsetek osób, które charakteryzuje:

- powrót do przestępstwa,
- uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności (recydywa penitencjarna),
- hołdowanie zasadom podkultury więziennej.
- naganne zachowanie w kontaktach z funkcjonariuszami SW i współosadzonymi,
- niewłaściwe oddziaływanie na współosadzonych młodszymi wiekiem.

W ocenie 22 dyrektorów zakładów karnych dla młodocianych, tj. przeważającej większości spośród 25 dyrektorów zakładów karnych, których zapytano o stanowisko w tej sprawie, to właśnie wymienione powyżej cechy powinny decydować o ponownym włączeniu skazanych w wieku powyżej 21-24 lat do kategorii skazanych dorosłych (odpowiednio w grupach "P" albo "R"). Zdaniem pozostałych 3 dyrektorów zakładów karnych, uzasadnione jest odrębne osadzanie i traktowanie więźniów z tej grupy wiekowej w ramach kategorii "M".

3) stwierdza się przypadki wspólnego osadzenia w celi młodocianych z dorosłymi pierwszy raz karanymi lub z recydywistami. Nieprawidłowości w tym zakresie są wynikiem błędów w rozmieszczaniu lub znacznego przeludnienia cel;

4) bardzo ograniczone zastosowanie w praktyce (do kilku albo kilkunastu przypadków w poszczególnych zakładach karnych) ma przepis art. 84 § 2 Kkw, który dla potrzeb oddziaływania dopuszcza wspólne osadzanie z młodocianymi wyróżniających się dobrą postawą skazanych dorosłych;

5) w celach wieloosobowych, w których przebywają skazani młodociani odnotowuje się częste przypadki zaniedbywania przez administrację penitencjarną realizacji określonego w § 5 ust. 1 regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz § 7 ust. 1 regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania obowiązku wyznaczania starszego celi.

Podjęte przez pracowników Biura Rzecznika ustalenia wskazują, że w warunkach przeludnienia jednostek penitencjarnych znacznie zmalały możliwości zapewnienia bezpieczeństwa osobistego oraz ochrony więźniów młodocianych przed szkodliwymi wpływami osób zdemoralizowanych. Dlatego, w mojej ocenie, należy wobec tej grupy osadzonych przestrzegać zasad postępowania, które mają na celu:

- oddzielenie więźniów nieletnich od dorosłych,
- odrębne rozmieszczanie i traktowanie skazanych w wieku powyżej 21-24 lat, zanim wejdzie w życie stosowna zmiana przepisów w tym zakresie.

Potrzebny jest również właściwy nadzór i kontrola nad sposobem rozmieszczania osób pozbawionych wolności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 16 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) zwracam się do Pana Ministra o odniesienie się do przedstawionych zarówno w moim wystąpieniu z dnia 5 kwietnia 2001 r., jak i w niniejszym piśmie, propozycji podjęcia inicjatywy legislacyjnej oraz sformułowanych wniosków i ocen dotyczących sytuacji wywołanej przeludnieniem aresztów śledczych i zakładów karnych.

Z wyrazami szacunku
/-/ Prof. dr Andrzej Zoll